Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3–3

Nr. Wilno, dnia 2 grudnia 1931 r. 567

Treść numeru:

----o:o§o:o----

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Odezwa Prezydenta Smetony "Do Narodu".

/c.d. patrz Nr.566/.

Lecz obecnie nastały czasy, zmuszające wszystkich do zastanowienia się.

Ma się wrażenie, że zachwiały się fundamenty całego świata.

Narody, które jeszcze tak niedawno dążyły do zjednoczenia się i wierzyły w możliwość owocnej pracy, dzisiaj odgradzają się wzajemnie niemożliwemi do przebycia murami celnemi i nie wierząc w skuteczność współpracy, każdy zosobna troszczy się o siebie.

Na dalekim wschodzie słyszy się brzęk oręża.

Echo tego ogólnego niepokoju odbija się również w naszej spokojnej zazwyczaj Ojczyźnie.

Jednak nie powinniśmy się zniechęcać, gdyż jesteśmy przygotowani do wyścigu pracy z zagranicą.

Utorowane przez nas drogi są dobre i tylko trzeba je w dalszym ciągu doskonalić.

Kierunek został ustalony, więc nie trzeba zeń zboczyć.

O ile w nastrojach naszych zdarzają się ciężkie godziny, to przyczyn tego należy doszukiwać się nie u nas w kraju, lecz w zagmatwanych stosunkach zagranicznych.

Ja i moi współpracownicy sądzimy, że pozostawione mi do rozstrzygnięcia zadanie 17-go grudnia dalece nie zostało jeszcze rozstrzygnięte.

Idąc w wytkniętym kierunku trzeba będzie jeszcze położyć wiele szczerej pracy, dopóki naród nasz uczuje się odrodzony we wszystkich swych dążeniach i dopóki wzmocni się jego duch i dobrobyt.

Nie zostały jeszcze utworzone podstawy do zwołania przedstawicielstwa narodowego i chociaż rzucono już osnowę, lecz ostatecznie nie wykończono całego szeregu zamierzonych większych i mniejszych ustaw, - potrzeba jeszcze wiele poważnych wysiłków, dopóki rozstrzygnięta zostanie pomyślnie kwestja Wileńszczyzny.

Mając na względzie odpowiedzialny obowiązek rządzenia, uznałem, iż wodzowi Państwa należy się publicznie wyrażone uznanie /poparcie/ Narodu w jego trudnem zadaniu.

Przejęty tą troską, postanowiłem wydać i ogłosić przewidzianą w Konstytucji ustawę o obiorze Prezydenta.

Niech więc obrani na mocy tej ustawy nadzwyczajni przedstawiciele Narodu w swych czystych duszach i niezachwianej woli wypowiedzą swym poważnym głosem decydujące słowo.

Antoni Smetona
Prezydent Republiki

Kowno
Dn.24-go listopada 1931 r.

"Jaunakas Zinas" o wyborze Prezydenta.

"Jaunakas Zinas" Nr.266. Streszczenie:

O wyborach Prezydenta mówi się w Litwie od maja 1929-go r., gdy została ogłoszona nowa konstytucja, podpisana przez Smetonę i prof. Voldemarasa.

Konstytucja ta głosi, że Prezydenta obierają specjalni przedstawiciele narodu.

Od tego czasu w każdym miesiącu spodziewano się rozpisania wyborów Prezydenta, jednak nic określonego nie było wiadomo.

Jednak tegoroczne podróże Smetony na prowincję oraz jego udział w konferencjach tautininków były objawem bardzo charakterystycznym. Zaczęto coraz częściej mówić o wyborach Prezydenta, łącząc je z piątą rocznicą przewrotu grudniowego. Mówiono, iż istnieje porozumienie, w myśl którego narodowcy obowiązali się w ciągu 5-ciu lat do tego stopnia ustabilizować sytuację Litwy, iż narodowcy będą pewni zwycięstwa w czasie wyborów.

I oto wcale niespodziewanie w dn.24.XI.31 r. przyszła odpowiedź na wszystkie domysły.

wiedź na wszystkie domysły.

Niespodziewanie, ponieważ jeszcze przed paru dniami cenzura skreślała wiadomości o przygotowywanej ustawie o obiorze Prezydenta. Dopiero, gdy cenzor zezwolił na umieszczenie wiadomości o przyjętej przez Gab.Min. ustawie o obiorze Prezydenta, - pierzchły wszelkie wątpliwości.

Wydano pośpiesznie kolejny numer "Vyriausybes Žinios", w którym ustawa ta została ogłoszona.

Oprócz ogłoszenia ustawy, wyznaczono wszystkie daty wyborów oraz ustalono przewodniczących zebrań wyborczych elektorów.

Wybory elektorów zostały wyznaczone na dzień 2-go grudnia, zaś wybory Prezydenta na dzień 11-go grudnia.

Nowa ustawa o obiorze Prezydenta przewiduje, że elektorów /czy też specjalnych przedstawicieli narodu/, obierają członkowie rad gminnych, powiatowych, miejskich oraz ci wszyscy, którzy w radach posiadają głos decydujący.

Rady samorządowe w czasie zebrań nadzwyczajnych, w drodze tajnego głosowania wybierają z pośród siebie ustalon liczbę elektorów.

Zebrania te zwołują naczelnicy powiatów, jednak przewodniczących tych zebrań - wyznacza Prezes Ministrów.

Elektorzy wybierani są zwykłą większością głosów.

W ustawie wielokrotnie zostało zaznaczone, iż przewodniczący zebrań posiadają szerokie uprawnienia w dziedzinie kierowania zebraniami i mogą usunąć z zebrania każdego, ktoby zakłócał jego przebieg.

W zebraniach mogą brać udział jedynie pełnoletni członkowie rad samorządowych, gdyby zaś ktoś spóźnił się na otwarcie zebrania, nie zostanie na nie dopuszczony.

Ustalono także ilość obieranych elektorów, mian.od każdych 20.000 mieszkańców obiera się 1-go elektora.

Ogółem z 23 powiatów i 4 miast /Kowno, Kłajpeda, Szawle i Poniewież/obierze się 118 osób, które będą stanowiły zebranie elektorów /lub też nadzwyczajnych przedstawicieli narodu/.

Zebranie to zbierze się 11-go grudnia 1931 r.i dokona obioru Prezydenta.

Zebranie będzie uważane za prawomocne, o ile przybędzie na nie nie mniej niż połowa obranych elektorów.

Prezydent zostanie obrany w drodze tajnego głosowania.zwykłą większością głosów.

W zamkniętych kopertach będą podawane kartki z wypisanem imieniem i nazwiskiem kandydata.

Prezydentem może zostać osoba, licząca nie mniej niż 40 lat.

Prezydenta obiera się na przeciąg lat 7-miu, nadając mu szerokie uprawnienia.

Jako wstęp do wyborów Prezydenta, A.Smetona wydał odezwę do narodu. W odezwie tej Smetona wskazał na przewrót grudniowy,jako na wydarzenie historyczne, które położyło kres zależności rządu od partyj politycznych i postawiły go na czele Państwa.

"Ja - powiada Smetona - nie szedłem drogą, udeptaną przez rządy sejmowe, lecz zaufałem swemu sumieniu i swym najbliższym współpracownikom, a także słuchałem głosu narodu.

Stało się dla mnie jasnem, że naród pragnie bardziej trwałego rządu i powodując się tą myślą ogłosiłem nową konstytucję."

Poziom życia państwowego Litwy w ciągu ostatnich lat 5-ciu podniósł się.Wiele osiągnięto w dziedzinie kulturalnej. W dziedzinie ekonomicznej Litwa zdołała się utrzymać na wysokim poziomie. Najważniejszym jest jednak to, że po ogłoszeniu rezolucji Trybunału Haskiego, kwestja wileńska weszła na tory bardziej dla Litwy przychylne niż dotąd.

Jednakże ostatniemi czasy daje się zauważyć podstawowe wahanie w dziedzinie gospodarczej. Państwa odgradzają się wzajemnie murem celnym, a na wschodzie słychać brzęk oręża. Rozwijające się wypadki światowe wychodzą na niekorzyść Litwy i zmuszają ją do wewnętrznego wzmocnienia się. Praca nad odbudową Litwy nie została jeszcze ukończona. Państwu Litewskiemu został nadany jedynie kierunek, którego należy się ściśle przytrzymywać, tworząc podstawy do zwołania przedstawicielstwa narodowego.

Mając to wszystko na względzie ogłoszona została [illegible] o obiorze Prezydenta, która umożliwi elektorom wypowiedzen[illegible]

nia. Oto jest nowa sensacja politycznego życia Litwy. Nie bez znaczenia jest łączenie obioru Prezydenta z 2 rocznicą przewrotu grudniowego.

W związku z pogarszaniem się sytuacji ekonomicznej, dalsze odkładanie wyborów mogłoby wyjść na niekorzyść tautininków. Obecnie zaś wybory odbędą się przy dosyć pomyślnej konjunkturze ekonomicznej.

Wreszcie nie przebrzmiało jeszcze wrażenie rezolucji Haskiej. Słowem warunki i forma wyborów są takie, że żadnych sensacyjnych wyników spodziewać się nie należy, gdyż polityka litewska nie zboczy z dotychczasowej drogi.-

U s t a w a o w y b o r a c h P r e z y d e n t a R e p u b l i k i.

"Vyriausybes Żinios" Nr.369 z dn.25.XI.1931 r. Dosłownie:

I. Zasady ogólne.

1. Prezydenta Republiki obierają nadzwyczajni przedstawiciele Narodu.
2. Dzień obioru Prezydenta wyznacza Prezes Ministrów.
   Dzień obioru Prezydenta winien być ogłoszony nie później niż o 14 dni przed wyborami.
3. Nadzwyczajni przedstawiciele Narodu obierani są w całem Państwie w jednym i tym samym dniu i nie później niż o 7 dni przed terminem wyborów Prezydenta Reoubliki, który ogłasza Prezes Ministrów.
4. Nadzwyczajnych przedstawicieli narodu obierają członkowie rad gminnych, powiatowych i miejskich oraz ci, którzy biorąc udział w posiedzeniach rad posiadają głos decydujący. W Kraju Kłajpedzkim nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu obierają członkowie sejmików powiatowych i sejmiku miasta Kłajpedy.
5. Nadzwyczajni przedstawiciele Narodu obierani są w każdym powiecie wraz ze znajdującemi się na terenie powiatu miastach, z wyjątkiem Kowno, Kłajpedy, Szawel i Poniewieża, które to miasta obierają nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu niezależnie od powiatów. Każde z tych czterech miast osobno obiera nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu.
6. Każdy powiat obiera jednego nadzwyczajnego przedstawiciela Narodu na każdych 20 tys. mieszkańców.
   O ile po przeprowadzeniu podziału mieszkańców powiatu na 20-to tysięczne części pozostanie nadwyżka, wynosząca nie mniej niż 10 tys. mieszkańców, - wówczas obiera się jeszcze jednego nadzwyczajnego przedstawiciela Narodu. Miarą tą ustala się również ilość nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu obieranych w miastach Kownie, Kłajpedzie, Szawlach i Poniewieżu.
7. Ilość nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu obieranych przez każdy powiat i miasta wymienione w art.5-tym, oblicza i ogłasza Prezes Ministrów nie później niż o 5 dni przed wyborami nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu.
8. Nadzwyczajny przedstawiciel Narodu obierany jest z pośród wyborców tego powiatu, lub miasta, gdzie jest on obierany /art.4/.
9. Obowiązki naczelników powiatowych ustalone w niniejszej ustawie w powiatach Kr.Kłajpedzkiego pełnią naczelnicy tych powiatów, zaś w m.Kłajpedzie - naczelnik powiatu kłajpedzkiego.
10. Wszelkie wydatki związane z wyborami Prezydenta Republiki opłaca Skarb Państwa według przepisów ustalonych przez Gab.Ministrów.
11. Oświadczenia, skargi, świadectwa i inne pisma w sprawie wyborów Prezydenta Republiki wolne są od opłat stemplowych.

II. Wybory nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu.

12. Spis wyborców nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu zarówno w powiatach, jak i miastach wymienionych w art.5-tym sporządzają naczelnicy powiatów.
    W spisie wypisuje się nazwisko, imię, wiek i miejsce zamieszkiwania wyborcy, oraz te podstawy wymienione w art.4-tym, na których opierają się jego prawa wyborcze.

13. W celu obioru nadzw.przedstaw.Narodu wyborcy zbierają się w godzinie i miejscu ustalonem przez naczelnika powiatowego.
14. Każdemu wyborcy naczelnik powiatowy wysyła pismo zawiadamiające. Pismo zawiera oznaczenie miejsca, dnia i godziny wyborów n.p.N.
15. Przewodniczącego zebrania wyborczego nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu wyznacza z pośród wyborców Prezes Ministrów.
16. Przewodniczący kieruje i normuje zebranie, obierające nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu. Może on usunąć z zebrania każdego, kto nie zachowuje powagi i porządku i w razie potrzeby może jąć się w celu utrzymania porządku wszelkich innych środków.
17. W zebraniu obierającem n.p.N. mogą brać udział wyłącznie osoby, figurujące w spisie wyborców.
18. W czasie zebrania wybierającego n.p.N. wyborcy obierają jedynie nadzwyczajnego Przedstawiciela Państwa i nie posiadają prawa wszczynania i rozważania jakichkolwiek kwestyj ani też czynienia jakiejkolwiek uchwały.
19. Osoby wyznaczone przez naczelnika powiatowego, pod jego nadzorem sprawdzają tożsamość osoby wyborcy przybyłego na zebranie i przybycie jego odznaczają w spisie wyborców. Następnie przybywszy na zebranie, wyborca podpisuje się na liście biorących udział w zebraniu.
20. Zebranie obierające n.p.N. uważane jest za prawomocne przy udziale nie mniej niż połowy wyborców, wpisanych na listę wyborczą.
21. Zebranie obierające n.p.N. otwiera naczelnik powiatowy. Informuje on kto został wyznaczony przewodniczącym zebrania, przekazuje przewodniczącemu zebranie oraz doręcza mu listę wyborców i listę uczestników zebrania.

Wyborcy przybyli po otwarciu zebrania nie zostaną na zebranie dopuszczeni.
22. Przewodniczący powołuje do prezydjum dwóch uczestników zebrania, komunikuje ilu wyborców zostało wpisanych na listę wyborczą i ilu z nich podpisało listę obecności na zebraniu oraz informuje ilu n.p. N.należy wybrać i wyjaśnia porządek wyborów.

23. Każdy z uczestników zebrania ma prawo wysunąć kandydaturę na n.p.N.Wniosek dokonywany jest na piśmie i winien być przez wnioskodawcę podpisany. Wniosek składany jest na ręce przewodniczącego.

Wraz z wnioskiem winna być złożona pisemna i podpisana zgoda kandydata. Przed rozpoczęciem się wysuwania kandydatów, przewodniczący ogłasza jaką ilość czasu przeznacza on na składanie wniosków.
24. Przed przystąpieniem do głosowania , przewodniczący ogłasza imiona i nazwiska kandydatów, odpowiadających wymaganiom art.8-go.
25. Nadzwyczajni przedstawiciele Narodu obierani są w drodze głosowania tajnego.
26. Głosuje się przy pomocy kartek. Kartki podaje się w kopertach.
27. Wszystkie kartki winne być jednakowe i zaopatrzone w pieczęć naczelnika powiatowego.

Koperty winne być nieprzejrzyste, jednakowe i zaopatrzone w pieczęć naczelnika powiatowego.
28. Przed głosowaniem członkowie zebrania mogą prosić o sprawdzenie quorum, jednak prezydjum nie posiadając co do obecności quorum żadnej wątpliwości, może uchylić tę prośbę.
29. Przed głosowaniem przewodniczący zaprasza kilku uczestników zebrania do liczenia głosów.
30. Osobom, liczącym głosy, przewodniczący poleca rozdanie uczestnikom zebrania kartek do głosowania i kopert.

Każdy uczestnik zebrania wypisuje na otrzymanej kartce imiona i nazwiska tych ogłoszonych na zebraniu kandydatów, których obiera on na nadzwyczajnych przedstawicieli Narodu.Na kartce wyborczej wypisuje się nie większą liczbę kandydatów, niż się wybiera w powiecie lub mieście nadz.p.N.
31. Prezydjum sprawdza, czy urna wyborcza jest pusta i wzywa członków zgromadzenia do złożenia głosów.Wezwany podaje w kopercie kartkę wyborczą,znajdującemu się przy urnie wyborczej obliczającemu głosy, który kopertę w oczach podającego wrzuca do urny wyborczej. Prezydjum zaznacza w liście wyborczej, że członek zgromadzenia głos swój złożył.

32. Po zakończeniu przyjmowania głosów obliczający głosy na zlecenie przewodniczącego rozdzierają koperty, wyjmują z nich kartki wyborcze i obliczają ile znaleziono ich w kopertach, a potem ile głosów podano za każdego ogłoszonego na zebraniu kandydata. W razie wątpliwości co do autentyczności złożonej kartki wyborczej autentyczność jej ustala Prezydjum. Spisuje się akt z przebiegu wszystkich tych czynności. Akt podpisują obliczający głosy i wręczają go przewodniczącemu.
33. Uważane są za nieautentyczne kartki wyborcze, które nie odpowiadają wymaganiom art.27, albo też, w których nie można ustalić na kogo uczestnik zgromadzenia głosował. O ile w kartce wyborczej wpisano kandydatów więcej niż się w danym powiecie obiera nadzw.przedst.N., kandydaci nadliczbowi nie są zaliczani.
34. Uważa się za wybranego n.p.N. tego, który otrzymał zwykłą większość głosów. Większość ta stanowić musi jednak przynajmniej piątą część wciągniętych na listę wyborców. O ile przy pierwszem głosowaniu nie wybiera się tylu nadzw.przedstawicieli Narodu ilu ich wybrać należy, głosuje się znowu na kandydatów, którzy nie zostali wybrani, a to w celu uzupełnienia brakującej liczby nadzw.przedst. Narodu. W tym wypadku uważany jest za wybranego ten, który uzyskał zwykłą większość głosów. O ile podczas pierwszego głosowania nie zostanie wybrany ani jeden nadzw.przedst.Narodu, w takim razie na tych samych kandydatów głosuje się poraz drugi. W tym wypadku uważa się za wybranego ten, który otrzymał zwykłą większość głosów. O ile kilku kandydatów otrzymuje równą ilość głosów, to uważany jest za wybranego ten, który jest najstarszy wiekiem.
35. Po zakończeniu wyborów przewodniczący ogłasza ile kto otrzymał głosów, kto został wybrany nadzw.przedst.Narodu i zamyka posiedzenie.
36. Z przebiegu zgromadzenia spisuje się protokuł. Protokół podpisuje Prezydjum. Do protokołu załącza się listy wyborcze, karty uczestników zebrania, wnioski kandydatów, zgodę kandydatów na wybór i akt obliczających głosy. Przewodniczący niezwłocznie wręcza protokół z załącznikami naczelnikowi powiatu. /c.d.n./

K r o n i k a .

D o k o ł a w y b o r ó w P r e z y d e n t a . W związku ze zbliżającemi się wyborami Prezydenta, cały zwiększony numer "Lietuvos Aidasa" /Nr.272/ poświęcony jest osobie Antoniego Smetony, obecnego Prezydenta Republiki Litewskiej. W szeregu artykułów pióra Ludwika Giry /znany poeta/, Józefa Puryckiego /znany publicysta/ i innych, wynosi "Lietuvos Aidas" pod niebiosa osobę Smetony. Artykuły te o nawskroś panegirycznym charakterze przyozdobione są fotografjami prezydenta, jego rodziny i dawniejszych lub obecnych współpracowników. Ponadto załącza "Liet.Aid." ulotkę z wezwaniem do głosowania jedynie na Smetonę.

10 - l e c i e U n i w e r s y t e t u k o w i e ń s k i e g o . Jak podaje "Echo" /Nr.323/ dn.16 lutego 1932 r. upływa 10-lecie istnienia Uniwersytetu litewskiego w Kownie. Przygotowania do uroczystości jubileuszowych są już w toku.

D o k o ł a z a m k n i ę c i a "T r z e c i e g o F r o n t u". "Lietuvos Žinios" /Nr.272/ zamieszczają list otwarty redaktora pisma "Trzeci Front", które zostało, jak wiadomo, w dniach ostatnich zawiedzone z powodu zbyt radykalnych artykułów. List otwarty ma na celu odparcie zarzutów, wysuwanych pod adresem "Trzeciego Frontu". List głosi więc, że 1.żadnego rozłamu w "Trzecim Froncie" na prawicowców i lewicowców nie było, 2.żadne frakcje w "Trzecim Froncie" nie istniały, gdyż nie jest on żadną organizacją, a tylko grupą literatów, wydających swe pismo, 3."trzeciofrontowcy" należeli do "Viltis" /organizacja sportowo-robotnicza/ nie jako zorganizowana grupa, a jako jednostki poszczególne, korzystające z zagwarantowanych każdemu obywatelowi ustawowo praw należenia do każdej legalnej organizacji. 4.znalezione u jednego z członków "Trzeciego Frontu" listy nie mogą być materjałem obciążającym, gdyż nie wykraczają poza granice legalności. List ten podpisany został przez redaktora "Trzeciego Frontu" A.Wenclowę i zgrupowanych przy piśmie tem literató

S p r a w a p o w r o t u V o l d e m a r a s a d o K o w n a. Jak podaje "Auszra"/Nr.17/, ma do Kowna powrócić w dn.5 grudnia Voldemaras, który, jak wiadomo, bawi obecnie w Paryżu. W związku z tem, stronnicy Voldemarasa wydali tajną odezwę.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

E k s c e s y a n t y ż y d o w s k i e w Ż o ś l a c h . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.272/ z powołaniem się na "Idisze Stimme", w tych dniach w miasteczku Żoślach na wychodzących z miejscowego kina Żydów napadła grupa osób z okrzykami "bić Żydów". Poturbowano kilku Żydów, w tej liczbie jedną Żydówkę. Zaczęto również tłuc szyby w domach żydowskich. Policja zatrzymała parę awanturników.

W y b o r y d o p r e z y d j u m P r z e d s t a w i c i e l s t w a s t u d e n t ó w .Jak podaje prasa kowieńska, w wyniku wyborów w Przedstawicielstwie Studentów Uniwersytetu kowieńskiego w skład prezydjum weszli: Wiliamas /Atejtininkas/ jako prezes, Zaborowski /tautininkas/jako wice-prezes, Baublis jako pierwszy sekretarz, Szmidt jako drugi sekretarz, Keturatis jako skarbnik. Do Komisji Rewizyjnej wszedł m.in.Polak Z.Ugiański.

IX. Z PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .

Z a j ś c i e w g i m n a z j u m l i t e w s k i e m w Ś w i ę c i a n a c h w u j ę c i u "V i l n i a u s R y t o j u s". W związku z zamieszczoną w "Biul.Kow." Nr.562 wzmianką o antypaństwowej demonstracji w gimn.litewskiem w Święcianach, zamieszcza "Vil. Ryt." /Nr.95/ następujące szczegóły zajścia w charakterze sprostowania:

Do p.Petrajtisa /dyr.gimn.lit.w Święcianach/ przybył urzędnik święciańskiej policji kryminalnej i poprosił go o zajrzenie do jednej z sal gimnazjum w celu zbadania co się tam dzieje. P.Petrajtis wraz z urzędnikiem zastali w jednej z sal dwóch uczniów, którzy przygotowywali lekcje na dzień następny. Na desce szkolnej znaleziono rysunek, o którym "Biul.Kow." pisał. Urzędnik całkiem słusznie zauważył, że podobny rysunek jest niedopuszczalny i że wypadnie z tego powodu wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Po sfotografowaniu rysunku urzędnik chciał go zetrzeć. Jednakże sprzeciwił się temu p.Petrajtis, zwracając uwagę urzędnika na potrzebę znalezienia winowajcy, który winien ponieść karę. Wobec tego, że uczniowie, znajdujący się w sali do winy się nie przyznali, p.Petrajtis radził zawezwać ekspertów, którzyby ustalili osobę sprawcy. Urzędnik policji dowodził, że wzywanie ekspertów pociągnie za sobą duże koszta. Chciał też w dalszym ciągu tablicę zetrzeć. Na perswazje p.Petrajtisa ustąpił, poczem tablicę odwrócono i salę zamknięto na klucz, który zabrał ze sobą urzędnik. Wkrótce winowajca się znalazł, o czem p.Petrajtis niezwłocznie zakomunikował policji, posyłając jej zeznanie sprawcy na piśmie. Gdyby policja niezwłocznie przybyła do gimnazjum, winowajca nie zdążyłby się ukryć. Stało się niestety inaczej. Agenci policji, którzy przybyli po godzinie już winowajcy nie znaleźli, poczem ten sam urzędnik oświadczył, ~~zaxza~~p.Petrajtisowi, że całe to zajście jest wybrykiem człowieka niedowarzonego i nie warto zadawać sobie z tego powodu tyle fatygi.

Co się tyczy obchodu dn.11 listopada, uczniowie gimnazjum litewskiego wzięli udział w nabożeństwie. Nie brali natomiast udziału w pochodzie na cmentarz, gdzie miano uczcić poległych za Wilno. Pochód ten nie został zresztą zainicjowany przez czynniki rządowe, a tylko przez prywatną organizację kobiet, która przy każdej okazji urządza uroczystości. Nic przeto dziwnego, że p.Petrajtis nie uważał za wskazane stosować się do pomysłów wzmiankowanej organizacji kobiet.

B7